

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Adam Redzik (sprawozdawca)

SSN Maria Szczepanec

w sprawie z protestu wyborczego D.K.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 29 lipca 2020 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

I.

D. K. (dalej: Wnoszący protest) 16 lipca 2020 r. wniósł protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Prezydent RP), zarzucając naruszenie art. 287 Kodeksu wyborczego (dalej: k.wyb.), gdyż zarządzone na 28 czerwca 2020 r. wybory nie były wolne, powszechne (ze względu na niebezpieczeństwo epidemiologiczne i brak możliwości głosowania dla wielu Polaków za granicą) ani równe (gdyż przedstawiciele władzy wykonawczej, a także media publiczne sprzyjały jednemu kandydatowi), co miało wpływ na ich wynik.

Wnoszący protest sformułował również zarzut naruszenia art. 128 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Konstytucja RP) z uwagi

na zarządzenie przez Marszałek Sejmu wyborów na 28 czerwca 2020 r. Ponadto wskazał, że wybory zostały przeprowadzone z rażącym naruszeniem prawa, bowiem niedopuszczalne jest dokonywanie zmian w prawie wyborczym później niż na 6 miesięcy przed wyborami (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 lipca 2011 r., K 9/11), tymczasem zostały one przeprowadzone na podstawie ustawy epizodycznej. Wnoszący protest zaznaczył również, że zgodnie z art. 288 ust. 7 Konstytucji RP nie można przeprowadzać wyborów Prezydenta RP w czasie stanu nadzwyczajnego oraz w ciągu 90 dni po jego zakończeniu, a w czasie przeprowadzania wyborów zarządzonych na 28 czerwca 2020 r., na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej obowiązywał stan klęski żywiołowej w formie stanu epidemii.

Wnoszący protest wniósł o stwierdzenie nieważności wyborów.

II.

Państwowa Komisja Wyborcza (dalej: PKW) wniosła o pozostawienie protestu bez dalszego biegu z powodu niespełnienia wymogów formalnych przewidzianych dla protestu wyborczego.

Prokurator Generalny wyraził pogląd, że protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu.

III.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo wniesienia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP na zasadach określonych w ustawie. W przypadku wyborów, których dotyczy protest, jest to ww. ustawa z 2 czerwca 2020 r. (u.wyb.2020). Ustawa ta określa zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta RP zarządzonych w czerwcu 2020 r., w związku z ogłoszonym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stanem epidemii. W zakresie nieuregulowanym w tej ustawie, zgodnie z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu wyborczego.

Zgodnie z art. 15 ust. 2 u.wyb.2020, protest przeciwko wyborowi Prezydenta RP wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 3 dni od dnia podania wyniku wyborów do publicznej wiadomości przez PKW.

Według art. 82 § 1 k.wyb., protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub z powodu naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Postępowanie z protestu wyborczego ma więc na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2019 r., I NSW 301/19).

Z kolei art. 321 § 3 k.wyb. stanowi, że wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Stosownie do art. 322 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniający warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do przytoczonego § 3 (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

Wobec powyższego Sąd Najwyższy stwierdza, że wniesiony protest nie spełnia wymogów formalnych umożliwiających jego merytoryczne rozpatrzenie (art. 321 § 3 w zw. z art. 82 § 1 k.wyb.), gdyż m.in. nie sformułowano w nim zarzutu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, ani naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów. W ocenie Sądu Najwyższego protest wykracza więc poza ustawowy przedmiot i granice protestu określone w art. 82 k.wyb. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 listopada 2005 r., III SW 145/05; 28 listopada 2019 r., I NSW 127/19).

Sąd Najwyższy zaznacza, że zarzuty Wnoszącego protest odnoszące się do przepisów Konstytucji RP, są co do zasady dopuszczalne, o ile łączą się z zarzutem naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego określonych w art. 82 § 1 k.wyb. Normy wysłowione w przepisach Kodeksu wyborczego stanowią bowiem doprecyzowanie regulacji konstytucyjnej. Ich naruszenie może więc stanowić również naruszenie Konstytucji RP. Jeśli zatem wnoszący protest sformułuje zarzut naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego i jednocześnie przepisu Konstytucji RP, w którym przepis kodeksowy jest zakorzeniony – zarzut taki może być skuteczny. Niemniej z uwagi na treść art. 82 § 1 k.wyb. i art. 322 § 1 k.wyb. pociągającą za sobą konieczność wyraźnego sformułowania zarzutów naruszenia konkretnych przepisów, ograniczenie kognicji Sądu Najwyższego w sprawie z protestu wyborczego i związanie Sądu zarzutami sformułowanymi w proteście, jak również ze względu na treść art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, który nie zawiera choćby ogólnej regulacji dotyczącej podstaw wniesienia protestu, a jedynie upoważnienie do ich określenia dla ustawodawcy zwykłego, nie jest dopuszczalny zarzut naruszenia Konstytucji RP bez wskazania wpływającego z niego przepisu Kodeksu wyborczego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lipca 2010 r., III SW 94/10).

W ocenie Sąd Najwyższego niedopuszczalne jest kwestionowanie regulacji ustawowych w trybie protestu wyborczego, a tym samym nie mógł zostać uznany za zasadny zarzut niekonstytucyjności ww. ustawy z 2 czerwca 2020 r. (u.wyb.2020). Na marginesie należy wskazać, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 3 listopada 2006 r., K 31/06 wskazał wyraźnie, iż istnieją „nadzwyczajne okoliczności o charakterze obiektywnym” kiedy wskazany jako optymalny do zmian w prawie wyborczym okres sześciu miesięcy może być skrócony (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 3 listopada 2006 r., K 31/06, pkt 6.5, s. 30 uzasadnienia). Taką okolicznością z pewnością jest stan epidemii.

W świetle powyższego Sąd Najwyższy w niniejszym składzie zauważa, że orzekając w przedmiocie ważności wyboru Prezydenta RP Sąd Najwyższy realizuje kompetencję wynikającą wprost z Konstytucji RP i ma obowiązek zbadać, czy także inne okoliczności, niewymienione w art. 82 § 1 k.wyb., w tym zarzuty nieobjęte skutecznie protestami wyborczymi, rzutowały na ważność wyboru.

Ze względu na wagę zarzutów dotyczących naruszenia Konstytucji RP, sięgających podstaw ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej, wypowiedź Sądu Najwyższego przy podejmowaniu uchwały na podstawie art. 129 ust. 1 Konstytucji RP jest uzasadniona.

Z tego względu, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 oraz w zw. z art. 321 § 3 i art. 82 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.